

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Małgorzaty Lewandowskiej pt. Taktyki wywierania
wpływu społecznego przez dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym**

Zgodnie art. 13.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stosownym rozporządzeniem Ministra recenzent rozprawy doktorskiej powinien przedstawić: 1) „ocenę wartości naukowej rozprawy wraz z uzasadnieniem, a w szczególności opinię na temat tego, czy stanowi ono oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (...)” oraz 2) ocenę „ogólnej wiedzy teoretycznej w dyscyplinie naukowej (...), a także „umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej (...)” wykazując wystarczające kompetencje w tym zakresie. Faktycznie zatem wiedza i kompetencje badawcze doktoranta to warunki wstępne przygotowania rozprawy, a pozytywnej odpowiedź na pytanie, czy rozprawa stanowi „oryginalne rozwiązanie problemu badawczego”, recenzent może udzielić, gdy odnosząc się do swojej specjalistycznej wiedzy uzasadni, jaką istotną, nową wiedzę rozprawa wnosi do psychologii jako dziedziny nauki. W moim przypadku specjalistyczna wiedza odnosi się do psychologii rozwoju, a zatem z tej właśnie perspektywy w podsumowaniu ocenę rozprawę Pani mgr Małgorzaty Lewandowskiej.

1. Opis zawartości pracy

Rozprawa doktorska mgr Małgorzaty Lewandowskiej składa się z 10 rozdziałów (ss.157, 30 stron literatury cytowanej, dwu załączników oraz streszczenia w języku angielskim). Zaskoczył mnie nieco brak streszczenia w języku polskim (ustawodawca go nie wymaga, więc nie jest to uwaga krytyczna).

Wspomniane 10 rozdziałów pracy autorka postawiła zatytułować korzystając z różnych kryteriów i porządkując je w sposób niestandardowy. Początkowo i pod koniec autorka stosowała kryterium formalne - np. rozdział 2 nosi tytuł „Część teoretyczna”(to 21 stron), a rozdział 8 to „Dyskusja ogólna”(5 stron). W innej części pracy autorka posłużyła się kryterium formalno-merytorycznym (np. rozdział 3 to „Badanie pierwsze: systematyczny przegląd literatury”) , a w innej czysto merytorycznym (np. rozdział 4 to „Prawidłowości rozwojowe w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym a stosowanie taktyk wpływu”). Z jednej strony rozumiem zamysł autorki – chciała jasno pokazać, że przeprowadziła trzy badania (jeden systematyczny przegląd literatury i dwa badania empiryczne), ale nie jest dla mnie do końca jasne dlaczego np. rozdział 4 nie stanowi elementu części teoretycznej. Tytuł rozdziału 4 nie jest do końca jasny – nasuwa się pytanie - kto stosuje techniki i wobec kogo?

Podsumowując ten formalny opis zawartości pracy należy podkreślić, że rozprawa doktorska mgr Małgorzaty Lewandowskiej zawiera wszystkie wymagane elementy - analizę literatury przedmiotu, prezentację trzech zaplanowanych badań oraz krótką dyskusję wyników. Być może dyskusja jest krótka, gdyż autorka dodaje dwa końcowe rozdziały, w których omawia ograniczenia swoich poszukiwań badawczych (ss.3) oraz praktyczne implikacje uzyskanych wyników (ss.1). W mojej ocenie praca stanowi spójną całość i spełnia wymogi formalne rozprawy doktorskiej.

2. Ocena ogólnej wiedzy teoretycznej w dyscyplinie naukowej

Przystępując do czytania pracy Pani mgr Lewandowskiej bardzo ucieszyłam się, że rozdział 2 („Część teoretyczna”) rozpoczyna się od podrozdziału 2.1. pt. „Wokół pojęcia wpływu społecznego – ustalenia definicyjne”. Uważam, że w pracy naukowca bardzo istotne jest precyzyjne rozumienie pojęć. Rozważania autorki są ciekawe i aktualne, odwołuje się ona do prac nie tylko swojego promotora i promotora pomocniczego, rozróżnia taktyki wpływu (czyli jak rozumiem strategie, patrz s.13) od technik wpływu (czyli jednorazowego użycia jakiegoś zachowania, ale: patrz s.15 - są też techniki sekwencyjne). Niestety konkluzja tego podrozdziału (s.20) nie jest spójna do końca z jego treścią (i tytułem), a wydaje się bliska konkluzji wynikającej z przeglądu systematycznego opisanego w rozdziale 3 (badanie 1).

Podrozdział 2.2. zawiera prezentacje wyników badań nad taktykami wpływu u dorosłych i taksonomiami taktyk, a rozdział 2.3 – nad taktykami wpływu u dzieci. Tu sugerowałabym autorce jasne opisanie nie tylko różnych taksonomii, ale także różnych taktyk z uwzględnieniem kryterium ich rozróżniania. Czasami autorka podaje kryteria, ale już nie

łączy ich z opisem taktyk (np. s.21). Być może łatwiej byłoby czytelnikowi podążać za rozumowaniem autorki, gdyby rozdziały te zawierały tabele (kolumny np. cel badania; tematyka -czy badano stosowanie strategii czy ich rozumienie lub wiedzę o ich stosowaniu; przedział wiekowy badanych; wyniki badania) i krótki opis konkluzji nasuwających po analizie danych zawartych w takiej tabeli.

Odnosząc się jeszcze do oceny rozdziału 2 dodam, że zaskoczył mnie fakt, iż autorka nie przedstawiła szerokiego przeglądu literatury dotyczącej perswazji i argumentowania u dzieci, choć sama uznaje badania nad perswazją za badania nad wpływem społecznym. Takie badania są wprawdzie częściowo przywołane, ale zabrakło mi jasnego uporządkowania – czy były to badania nad: 1) stosowaniem komunikatów perswazyjnych; 2) wiedzą dzieci o perswazji (i także autoperswazji, np. koncepcja Maio i Thomas, 2007); 3) czy wiedzą rodziców o technikach perswazyjnych stosowanych przez dzieci. Wspominam o tym, gdyż autorka sugeruje, że tych badań jest niewiele oraz, że nie były one prowadzone dotychczas z udziałem polskich dzieci. Moim zdaniem mamy ciekawe polskie prace nad tym zagadnieniem. Tą tematyką zajmowała Anna Kołodziejczyk, Jolanta Rytel, a literaturze światowej należałoby odnieść się do tekstów nie tylko Karen Bartsch (co czyni autorka), ale np. prac:

- Kreuz, J., & Luginbühl, M. (2020). From flat propositions to deep co-constructed and modalized argumentations: Oral argumentative skills among elementary school children from grades 2 to 6. *Research on Children and Social Interaction*, 4(1), 93-114.
- To, C. K., Yim, S. F., Lam, G. Y., & Iao, L. S. (2016). Persuasion in Chinese school-age children with and without autism spectrum disorders. *Focus on Autism and Other Developmental Disabilities*, 31(3), 231-240.

czy wręcz klasycznej pracy: Weiss, D. M., & Sachs, J. (1991). Persuasive strategies used by preschool children. *Discourse Processes*, 14(1), 55-72.

Wskazany brak jest tym bardziej zaskakujący, że we własnym badaniu eksploracyjnym (badanie 2, rozdział 6) autorka rozprawy zadawała dzieciom pytanie „co myślicie, co byście zrobili, żeby kolega jednak się zgodził” (dzieci w wieku przedszkolnym) lub „co robisz by go przekonać, namówić do spełnienia swojej prośby” (dzieci wieku szkolnym). Innymi słowy dzieci w wieku 7 lat i starsze wprost pytała o „przekonywanie” (badanie było indywidualne), a w przypadku dzieci młodszych – badanych w sytuacji

grupowej - również pytała nie wprost o strategie perswazyjne. W mojej ocenie to istotne niedociągnięcie.

Oceniając wiedzę autorki rozprawy w obszarze psychologii rozwoju pozwolę sobie zadać kolejne pytania. Dotyczą one głównie rozważań zaprezentowanych w rozdziale 4, pt. „Prawidłowości rozwojowe w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym a stosowanie taktyk wpływu społecznego” oraz decyzji metodologicznych związanych z badaniem 2 i 3, które zaprezentowano w rozprawie. Nie mam pewności, jak autorka rozumie pojęcie „prawidłowości rozwojowych”. Zastawiam się również, dlaczego omawiając zagadnienia rozwoju społecznego i poznawczego autorka przywołuje tylko koncepcje Piageta i Wygotskiego, które choć istotne w historii badań nad rozwojem, z pewnością nie są dominującymi współczesnymi wyjaśnieniami teoretycznymi w psychologii rozwoju. Sięgając do podręczników sprzed 20 lat (Vasta i in., 1999; Brich, 2002) autorka nie miała szansy by zaprezentować aktualną wiedzę o rozwoju poznawczym i społeczno-emocjonalnym i choć w rozdziale czwartym rozprawy są również przywołania nowszych tekstów jest on faktycznie bardzo zarysowy, wprowadzający i trudno uznać, że prezentuje pogłębioną analizę zagadnień z obszaru psychologii rozwoju, które pomogłyby autorce jaśniej sformułować cele swojej pracy. Poniżej powrócę jeszcze do istotnego dla psychologa rozwoju pytania o to, jakie ramy teoretyczne i przesłanki koncepcyjne skłoniły autorkę do badania taktyk wpływu, których używają dzieci w czasie kontaktu z rówieśnikami. Pytanie to uważam za istotny problem badawczy w psychologii rozwoju, a próby rozwiązania tego problemu mogą stanowić istotny wkład do wiedzy w tym obszarze psychologii.

Oprócz przesłanek teoretycznych podjęcia badań nad jakimś problemem badawczym, istnieją również istotne przesłanki empiryczne. Taką przesłanką może być tzw. luka badawcza. Przedstawione w pracy mgr Małgorzaty Lewandowskiej badanie 1, czyli systematyczny przegląd badań nad taktykami wpływu, zostało bardzo dobrze zaplanowane, a jego wyniki opisano jasno i sposób spójny. Ta część pracy jest moim zdaniem bardzo wartościowa. Systematyczny przegląd literatury pozwolił na przedstawienie ważnego wniosku: autorka wykazała, że tylko 7% badań nad taktykami wpływu to badania z udziałem dzieci. To istotna przesłanka (empiryczna) do prowadzenia badań z udziałem dzieci. Rodzi ona dalsze pytania – np. dzieci w jakim wieku, co ponownie sygnalizuje konieczność rozważenia, jak badać taktyki wpływu społecznego z perspektywy rozwojowej, a więc poszukując odpowiedzi na pytanie o zmianę, jej ciągłość i stabilność oraz jej uwarunkowania. Rozumiem, że autorka nie mogła w jednej pracy zadać wszystkich tych pytań, uczyniła

jednak w mojej ocenie pierwszy krok – próbowała stworzyć narzędzie do badania dziecięcej wiedzy o tym, jakie można stosować taktyki wpływu (a może strategie perswazyjne?) w sytuacjach społecznych, a zwłaszcza w czasie kontaktu z rówieśnikami. Doceniając zamysł autorki i analizę przeprowadzoną w rozdziale 3 (badanie 1) dodam, że stwierdzając, iż odkryła „lukę badawczą” pisze dalej, iż luka ta „wymaga empirycznej weryfikacji”. Wydaje się, że odkrycie luki wymaga po prostu przeprowadzenia badań, a sformułowanie „empiryczne weryfikacja” to pleonazm albo kalka z języka angielskiego. Bardziej ogólnie muszę niestety stwierdzić, że praca mgr Małgorzaty Lewandowskiej zawiera sporo błędów językowych, stylistycznych i być może część moich trudności z jej percepcją, a co za tym idzie część prezentowanych w tej recenzji pytań, wynika właśnie z faktu, że od strony językowej tekst pracy bywa miejscami niezrozumiały (patrz np. s. 21 linie 4-6; s.25 linie 10-13).

Podsumowując moją ocenę wiedzy teoretycznej Pani mgr Małgorzaty Lewandowskiej chcę wyraźnie podkreślić, że jako psycholog rozwojowy nie jestem w pełni usatysfakcjonowana zawartością rozdziału czwartego. Nie mogę jednak nie docenić wiedzy autorki na temat taktyk wpływu u dorosłych oraz wiedzy metodologicznej dotyczącej systematycznego przeglądu badań. Na tej podstawie uznaję, że wiedza mgr Małgorzaty Lewandowskiej w obszarze psychologii jest wystarczająca do prowadzenia dalszych badań naukowych.

3. Ocena umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej

Odnosząc się do oceny umiejętności prowadzenia badań, a więc pracy naukowej polegającej nie tylko na analizie literatury, ale również opracowaniu, przygotowaniu i przeprowadzeniu własnego badania empirycznego muszę nawiązać do celów badań, które opisuje Pani mgr Małgorzata Lewandowska. Cele pracy zostały przedstawione w dwu miejscach. We wprowadzeniu autorka pisze, że celem pracy było: (1) „określenie taksonomii taktyk wśród dzieci” i „zmian w ich stosowaniu” (s.8) oraz 2) „opracowanie na podstawie odpowiedzi dzieci z badania eksploracyjnego kwestionariusza wywierania wpływu oraz 3) jego psychometryczna weryfikacja” (s.9). Z kolei w rozdziale 5 pt. „Cele i hipotezy badawcze” autorka stwierdza, że „celem niniejszego cyklu badań jest stworzenie kwestionariusza wpływu społecznego u dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym oraz jego psychometryczna weryfikacja” (s. 84), a następnie przedstawia 10 hipotez badawczych. Jeśli dobrze zrozumieć „empiryczna weryfikacja” budowanego kwestionariusza to poszukiwanie odpowiedzi na temat jego trafności i rzetelność, czy oznacza to, że potwierdzenie się hipotez na temat związków między wybranymi taktykami a kompetencjami

społecznymi i emocjonalnymi (czy stylami wychowawczymi rodziców) oznaczałoby potwierdzenie jego trafności? W tym miejscu nie jest to jasno napisane, ale tak domyślam się ze sposobu interpretacji wyników. Tu jednak chętnie dopytałabym autorkę - dlaczego dzieci kompetentne społecznie i emocjonalnie mają mieć większą wiedzę na temat taktyk wpływu społecznego; a może ta ich wiedza zależy od ich poziomu rozwoju poznawczego i językowego. Intencjonalnie formułuję tak ogólne pytania, aby zachęcić autorkę pracy do ponownego przemyślenia zagadnienia badania trafności tworzonego kwestionariusza.

Z hipotez (s.84) wynikałoby, że autorka dzieli taktyki na oparte na kooperacyjnym i oparte na egocentrycznym nastawieniu dzieci – chciałabym dopytać, co jest podstawą takiego podziału? Czy autorka zna prace Michaela Tomasello, Markusa Paulusa i czy w świetle badań tych autorów teza o egocentrycznym nastawieniu dzieci jest dziś możliwa do utrzymania? Myślę, że moje pytania dotycząc sposobu sformułowania hipotez są skutkiem opisanego powyżej niedosytu dotyczącego wiedzy doktorantki na temat rozwoju. Być może również dlatego nie w pełni zrozumiałam zamysł autorki, leżący u podstaw zaplanowania badań nr 2 i 3. Dlaczego autorka zdecydowała się na badania dzieci w wieku od 3 do 10 lat, czyli dlaczego wybrano tak szeroki zakres wiekowy? Czy można mówić, że badano dzieci w tym zakresie wiekowym w badaniu 3 skoro np. w pierwszej próbie (s.127) na 128 badanych dzieci była trójka trzylatków i czwórka 10-latków. I dalej – dlaczego badano tylko wiedzę dzieci o tym, jakie taktyki stosują. Zwłaszcza w przypadku dzieci młodszych oczekiwanie, że będą one prezentować jawną, werbalną wiedzę o swoich taktykach wpływu wydaje mi się – z punktu widzenia wiedzy o rozwoju dzieci – trudną do uzasadnienia decyzją metodologiczną. Być może zaprezentowanie dziecku kilku, a nie jednej sytuacji, w której ktoś kogoś do czegoś ma przekonać przyniosłaby wyniki odnoszące do kilku rodzajów taktyk. Dostrzegam i doceniam, że autorka zauważała, że obserwacja naturalnego zachowania dziecka w sytuacji przekonywania rówieśnika dałaby pełniejszy obraz kompetencji dzieci i próbowała przeprowadzić takie badanie. Inny pomysł to oczywiście pytanie rodziców, opiekunów o to, co robią dzieci w wybranych sytuacjach społecznych (takich, gdy właśnie mają wpłynąć na rówieśnika). Na konieczność takich badań można było wskazać pisząc o implikacjach uzyskanych wyników. Odnosząc się do tych kwestii metodologicznych i pamiętając, że celem pracy było „określenie taksonomii taktyk wśród dzieci” (s.8), czyli opis tych taktyk lub inaczej odpowiedź na pytanie – jakie taktyki stosują dzieci i jak je można uporządkować (tworząc taksonomię), wydaje się, że autorka znacznie ograniczyła swoje poszukiwania badawcze uznając, że zadając dziecku jedno pytanie (badanie 2) lub prosząc je tylko o

samoocenę w zakresie stosowanych taktyk stworzy „kwestionariusz wywierania wpływu przez dzieci”. Inne ważne metodologiczne pytanie dotyczące badania 2 brzmi: czy zdaniem autorki rozprawy – badanie grupowe i badanie indywidualne dzieci mogą przynosić porównywalne wyniki? Taką decyzję podjęła badając dzieci i 3 letnie i 10 letnie i w mojej ocenie mógł to być czynnik odgrywający istotną rolę w planie badawczym.

Powyższe uwagi krytyczne dotyczące badań nr 2 i 3 muszę uzupełnić spostrzeżeniem, że autorka bardzo starannie od strony etycznej i organizacyjnej zaaranżowała sytuację badawczą w badaniu nr 3, sytuację, w której możliwe będzie przedstawienie dziecku skali kwestionariusza – od często do nigdy. Autorka zaproponowała własny, ciekawy pomysł. Szkoda, że nie podała argumentów na rzecz takiej decyzji i nie analizowała swoich decyzji w świetle strategii stosowanych przez innych autorów oraz np. dyskusji wokół tego jak u dzieci stosować skale typu Likerta (np. Mellor, D., & Moore, K. A. (2014). The use of Likert scales with children. *Journal of pediatric psychology*, 39(3), 369-379.).

Nie mam uwag dotyczących analizy uzyskanych wyników, zastosowane sposoby analizy i testy statystyczne były poprawne, prezentowane wnioski są właściwe. Nie mniej pozostaje pewien niedosyt dotyczący dyskusji wyników. Ma ona raczej charakter podsumowania, liczy tylko 5 stron. Zabrakło mi w niej prób odniesienia się do przyszłych badań, choćby bardzo wstępnego opisu przyszłych prób badawczych, które mogłyby przynieść rozwiązanie postawionego problemu. Obok implikacji praktycznych oczekiwałam również opisu implikacji badawczych czy nawet teoretycznych, chętnie przeczytałabym o tym jak modyfikować, ulepszać, uzupełniać opracowany kwestionariusz, czy zdaniem autorki pozwala on na zaprezentowanie nowej taksonomii technik wpływu społecznego, jak uzyskane wyniki odnoszą się do wiedzy o taksonomiach wpływu społecznego u dorosłych. Być może dopytałabym również, co wniosły badania z udziałem dzieci do wiedzy psychologa społecznego, który zajmuje taktykami wpływu stosowanymi przez dorosłych, czy nawet szerzej – czy perspektywa rozwojowa poszerza wiedzę z obszaru psychologii społecznej.

Podsumowując moje uwagi dotyczące przeprowadzonych przez Panią mgr Małgorzatę Lewandowską badań empirycznych podkreślę, że jej umiejętności planowania, organizowania, prowadzenia i analizy wyników badań są wystarczające, aby w przyszłości mogła ona samodzielnie opracowywać pomysły badawcze. Przetawione powyżej uwagi krytyczne i polemiczne są przede wszystkim zachętą do pogłębiania wiedzy w obszarze psychologii rozwoju.

4. Konkluzja

W mojej ocenie praca doktorska Pani mgr Małgorzaty Lewandowskiej stanowi wartościową próbą rozwiązania problemu badawczego. Autorka stwierdziła lukę badawczą – tylko 7% badań nad taktykami wpływu dotyczy dzieci, a następnie zaplanowała dwa badania empiryczne, które można uznać próby udzielenia odpowiedzi na pytanie – jaką wiedzę o taktykach wpływu społecznego (strategiach perswazyjnych) w sytuacji kontaktu z rówieśnikami mają dzieci w wieku od 4 do 9 lat. Należy również docenić fakt, że autorka podjęła wyzwanie, jakim jest stworzenie nowego, autorskiego narzędzia do badania wiedzy dzieci o taktykach wpływu społecznego. Badanie korelatów tej wiedzy stanowi również ciekawy pomysł badaczy. Na tej podstawie wnioskuję do Rady Dyscypliny Psychologia Uniwersytetu Społeczno-Humanistycznego SWPS o dopuszczenie Pani mgr Małgorzaty Lewandowskiej do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia naukowego doktora. Przedstawiona rozprawa odpowiada warunkom określonym w odpowiedniej ustawie o tytule i stopniach naukowych i kwalifikuje mgr Małgorzatę Lewandowską do nadania stopnia doktora w zakresie psychologii.

